

CZTERECH DIABŁÓW

~FOUR DEVILS~



Dzieje pewnej miłości zbrukanej porywem zmysłów
Kobieta, która kocha sercem... Kobieta, która pragnie zmysłami...

CZTERECH DJABŁÓW

Łzy i uśmiechy wśród blasku
cyrkowych kinkietów

Reżyserował:

F. W. MURNAU

Osoby:

Lola . . . Janet Gaynor
Pepita . . . Nancy Drexel
Fred . . . Charles Morton
Jim . . . Barry Norton
Clown Farrel Mc Donald
Dama . . . Mary Duncan

FOX FILM
Towarzystwo

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA
Wierzbowa 7



STRESZCZENIE:

Jakże smutną jest sieroca dola dzieci, przeznaczonych do popisów cyrkowych! Jakże złudne są srebrne blaski barwnych kostiumów mamiące publiczność, i kłamana wesołość uszmińkowanych twarzączek! Bo nocą, miast świecidełek, lachmany okrywają zziębnięte ciała, a łzy wywołane bolesnymi razami, zastępują blichtr szminki... Fred, Lola, Pepita i Jim okrutnego mieli dyrektora. Wszystkie zakamarki cyrku znały szloch dziecięcych ust, wszystkie dekoracje widziały drżące z powstrzymanego łkania wargi, wszystkie baty stykały się z drobnymi ciałami. O, publiczności! Kiedy ujrzyś pod wysokim stropem cyrku drobne ciało dziecięce w niebezpiecznym salto-mortale, powiedz sobie: To dziecko nie zaznało jeszcze radości życia, nie miało właściwie młodości... i miast





oklasków — lecz kilka, matczynych lecz współczucia rzucić w darze strudzonym maleństwu.

Ciężkie życie czwórki sierot ozłocił nagle promień słońca. Stary clown, nie mogąc patrzeć na cierpienia i męki swych ulubieńców, wywiózł je z cyrku. Minęło lat kilka. Wyćwiczeni przez clowna młodzi artyści wystąpili ze znakomitym numerem i jako «Czterech Djabłów» zdobyli powszechne uznanie. Sława ich była ustalona, wraz ze sławą



przyszli dobrobyt. Skończyły się szare dni troski dla młodych i ich starego przyjaciela dobroczyńcy. Młodość robi swoje. Z czwórki dziecięcej wytworzyły się zakochane pary. Jim nie widział świata poza Pepitą. Lola nad życie Freda i dawało się, że nie już nie stoi na przeszkodzie do szczęścia

kiedy na drodze życia Freda stanęła kobieta. Ile złego uczynić może kobieta! Odczuła to najlepiej Lola, widząc, jak Fred zwolna odsuwa się od niej, dla niedawno poznanej, zmysłowej, pięknej, pełnej pokus uwodzicielki. Męka biednego dziewczęcia wzruszała wszyst-



kich — nie widział jej tylko Fred, pochłonięty fascy-
 cującym romansem. Lola postanawia usunąć się
 z tego świata, który miał dla niej w darze
 tylko cierpienie... Podczas występu, w niebez-
 piecznym salto-mortale piękne ciało dziew-
 częce, niby kwiat kosą podcięty, runęło
 na podłogę cyrku... to Lola żegnała się
 z życiem. Ale los nie chciał,
 najpiękniejszy
 aby ten





z kwiatów ziemi tak młodo odszedł od życia... Lola wróciła do zdrowia i znalazła się w ramionach Freda, który poznał przewrotność zmysłowej uwodzicielki i zrozumiał wielką, prawdziwą miłość Loli.





Nakład Fox-Film Towarzystwo, Warszawa, Wierzbowa 7

1929 Fotograwjura Drukarni Narodowej w Krakowie ul. Wolka 19.

